

Opowieść o Wojtku i Magicznym Przedszkolu

Wojtek i Magiczne Przedszkole.

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, co by było, gdyby twoje przedszkole było magiczne? Tak właśnie myślał Wojtek, mały chłopiec, który chodził do przedszkola. Wojtek uwielbiał bawić się z innymi dziećmi, ale bardzo się denerwował, gdy przegrywał w gry. Często płakał, kiedy wydawało mu się, że nic mu nie wychodzi. Pewnego dnia, kiedy wszyscy dzieci bawiły się na placu zabaw, Wojtek zauważył coś niezwykłego.

Za wielkim dębem, który rósł na środku placu zabaw, pojawiły się magiczne drzwi. **Były one pokryte kolorowymi, migoczącymi gwiazdkami.** Wojtek, pełen ciekawości, podszedł bliżej i delikatnie dotknął klamki. Drzwi otworzyły się z cichym skrzypieniem, a za nimi ukazało się coś niesamowitego.

Wojtek wszedł przez drzwi i znalazł się w zupełnie innym świecie. Było to magiczne przedszkole, pełne kolorowych balonów, latających książek i uśmiechniętych zabawek. Na środku sali stała Pani Magia, nauczycielka z długimi, srebrnymi włosami i błyszczącymi oczami.

“Jak się nazywasz, mały chłopcze?” zapytała Pani Magia z uśmiechem.

“Jestem Wojtek,” odpowiedział chłopiec, trochę nieśmiało.

“Witaj, Wojtku. W naszym magicznym przedszkolu uczymy się, jak radzić sobie z emocjami. Czy chciałbyś spróbować?” zapytała Pani Magia.

Wojtek skinął głową, choć czuł się trochę niepewnie.

Pani Magia zaprowadziła Wojtkę do sali pełnej gier. Były tam różne gry planszowe, klocki i puzzle. **“Dzisiaj zagramy w grę o nazwie ‘Zamek Szczęścia’,” powiedziała Pani Magia.**

Wojtek zaczął grać z innymi dziećmi. Na początku szło mu świetnie, ale potem zaczął przegrywać. Poczuł, jak łzy napływają mu do oczu. Wtedy Pani Magia podeszła do niego i powiedziała: “Wojtku, w naszym magicznym przedszkolu uczymy się, że przegrywanie to część zabawy. Czy chcesz spróbować jeszcze raz?”

Wojtek wziął głęboki oddech i postanowił spróbować jeszcze raz. Tym razem, nawet gdy przegrywał, starał się cieszyć grą. Odkrył, że zabawa jest fajna, nawet jeśli nie zawsze wygrywa.

Następnego dnia Wojtek wrócił do magicznego przedszkola. Tym razem Pani Magia zaprowadziła go do sali pełnej dzieci. “Dzisiaj będziemy uczyć się, jak radzić sobie z lękami,” powiedziała.

Wojtek bardzo bał się innych dzieci. Często czuł się nieśmiały i nie wiedział, jak z nimi rozmawiać. Pani Magia pokazała mu magiczne lustro. “To lustro pokaże ci, jak dzielny jesteś chłopcem,” powiedziała.

Wojtek spojrział w lustro i zobaczył siebie, ale wyglądał na odważnego i pewnego siebie. “To jestem ja?” zapytał z niedowierzaniem.

“Tak, Wojtku. To jesteś ty, kiedy wierzysz w siebie,” odpowiedziała Pani Magia.

Pewnego dnia w magicznym przedszkolu ogłoszono wielki turniej gier. Wojtek bardzo chciał wziąć w nim udział, ale bał się, że znowu przegra i będzie płakać. **Pani Magia podeszła do niego i powiedziała: “Wojtku, pamiętaj, że najważniejsze jest cieszyć się zabawą i próbować swoich sił. Nieważne, czy wygrasz, czy przegrasz.”**

Wojtek wziął sobie te słowa do serca i postanowił spróbować. Turniej był pełen emocji, a Wojtek starał się jak mógł. Choć nie wygrał, czuł się szczęśliwy, że wziął udział i dobrze się bawił.

Pod koniec dnia Pani Magia zebrała wszystkie dzieci i powiedziała: “Dzisiaj nauczyliśmy się, że przegrywanie to część zabawy i że warto wierzyć w siebie. Wojtek pokazał nam, jak być odważnym i cieszyć się grą, niezależnie od wyniku.”

Wojtek wrócił do swojego zwykłego przedszkola z nową pewnością siebie. Wiedział, że nawet jeśli czasem przegrywa, to najważniejsze jest, że dobrze się bawi i próbuje swoich sił. Od tego dnia Wojtek już nie bał się przegrywać i zawsze pamiętał słowa Pani Magii.

Czy pamiętasz, jak Wojtek nauczył się cieszyć zabawą, nawet gdy przegrywał? A Ty, co robisz, gdy coś Ci nie wychodzi? Pamiętaj, że najważniejsze jest, aby próbować i cieszyć się każdą chwilą. Czy chciałbyś spróbować czegoś nowego, jak Wojtek?